

Sygn. akt XXI Pa 429/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Kochan
Sędziowie:	SO Bożena Rzewuska SR del. Krzysztof Kopciewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Walczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa S. J.

przeciwko Zakładowi (...) w Dzielnicy W. (...) W. w W.

o uchylenie kary porządkowej

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 4 czerwca 2018 roku sygn. akt VII P 1824/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od S. J. na rzecz Zakładu (...) w Dzielnicy W. (...) W. w W. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXI Pa 429/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 grudnia 2017 roku, S. J. wniósł o uchylenie kary porządkowej nagany nałożonej na niego decyzją z 31 października 2017 roku przez Dyrektora Zakładu (...) w Dzielnicy W. (...) W. oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Zakład (...) w Dzielnicy W. (...) W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż sprzeciw został wniesiony przez powoda po terminie, przy czym brak możliwości jego przywrócenia z uwagi na fakt, iż jest to termin prawa materialnego.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z 4 czerwca 2018 roku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. J. zatrudniony jest w Zakładzie (...) w Dzielnicy W. (...) W. na stanowisku Kierownika Zespołu (...) na podstawie umowy o pracę zawartej 16 lutego 1999 roku.

31 października 2017 roku S. J. wymierzono karę porządkową nagany, która została zastosowana w związku z nieprzestrzeganiem ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy polegającym na:

1. dopuszczeniu do zaniedbania w przedmiocie zabezpieczenia stanu technicznego komórek usytuowanych przy ulicy (...) w celu zapobieżenia zagrożeniu dla życia i zdrowia mieszkańców oraz niewykonaniu polecenia bezpośredniego przełożonego z 24 października 2017 roku w przedmiotowej sprawie;
2. zleceniu remontu pustostanu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ulicy (...) bez zastosowania procedury zlecenia remontu, a w szczególności bez akceptacji pracodawcy jako kierownika Zamawiającego wydatkowania środków publicznych;
3. nieprzygotowaniu w odpowiednim czasie postępowania na roboty konserwacyjne ogólnobudowlane, co doprowadziło do zagrożenia nie zapewnienia ciągłości obsługi konserwacyjnej ogólnobudowlanej.

W trakcie wręczenia S. J. pisma o nałożeniu nań kary nagany obecni byli: dyrektor i zastępca dyrektora Zakładu (...) w Dzielnicy W. (...) W..

W piśmie znalazło się pouczenie o prawie wniesienia sprzeciwu w terminie 7 dni od dnia jego otrzymania do Dyrektora Zakładu (...) w Dzielnicy W. (...) W..

Po przeczytaniu przez S. J. treści wręzonego pisma, zamieścił on na nim adnotację „Nie zgadzam się. Wniosem odwołanie”.

W piśmie z 7 listopada 2017 roku (data nadania pisma w placówce pocztowej) S. J. wniósł sprzeciw od nałożonej nań kary porządkowej nagany, zarzucając pracodawcy brak wskazania daty zdarzenia będącego przyczyną ukarania, jak i nieprawdziwość przyczyn nałożenia nań kary porządkowej.

Zakład (...) w Dzielnicy W. (...) W. otrzymał sprzeciw S. J. 14 listopada 2017 roku.

Pismem z 27 listopada 2017 roku Zakład (...) w Dzielnicy W. (...) W. poinformował S. J., iż złożył on sprzeciw z przekroczeniem siedmiodniowego terminu wskazanego w art. 112 k.p. i dlatego podlega on odrzuceniu.

Pismo to S. J. odebrał 30 listopada 2017 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd podkreślił, że pozwany zawiadomił powoda o zastosowanej karze nagany na piśmie i wskazał rodzaj uchybienia obowiązków pracowniczych, datę dopuszczenia się uchybienia oraz pouczył o prawie i terminie wniesienia sprzeciwu. Sprzeciw wpłynął do pozwanego 14 listopada 2017 roku, po nadaniu go przez powoda w placówce pocztowej 7 listopada 2017 roku. Zdaniem Sądu powyższe wskazuje na uchybienie 7-dniowemu terminowi na złożenie sprzeciwu od zawiadomienia powoda o zastosowanej karze nagany.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił argumentacji strony powodowej, według której do terminu określonego w art. 112 k.p. mogą znaleźć zastosowanie zasady związane z terminami procesowymi. Siedmiodniowy termin do wniesienia sprzeciwu od wymierzonej kary porządkowej jest terminem prawa materialnego, a nie procesowym. Nie może być przywrócony ani przez pracodawcę, ani przez Sąd pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie miał obowiązku rozpatrzenia sprzeciwu. W piśmie z 27 listopada 2017 roku (doręczonym powodowi 30 listopada 2017 roku) poinformował, z uwagi na przekroczenie terminu do wniesienia sprzeciwu, o jego odrzuceniu. Sąd uznał, że odrzucenie sprzeciwu, mimo, iż brak było podstaw do jego rozpatrzenia, nie skutkowało otwarciem drogi postępowania sądowego.

Sąd nie podzielił również stanowiska powoda, że poprzez adnotację „Nie zgadzam się. Wniosem odwołanie” wniósł sprzeciw od nałożonej nań kary nagany. Pracownik bowiem prawidłowo pouczony o prawie do wniesienia sprzeciwu, niejako zasygnalizował pracodawcy, że taki sprzeciw zostanie przez niego dopiero wniesiony. Tak też uczynił 7 listopada 2017 roku, nadając w placówce pocztowej pismo zatytułowane „Sprzeciw”. Zdaniem Sądu adnotacja uczyniona na zawiadomieniu o nałożeniu kary porządkowej nagany stanowiła jedynie zapowiedź kolejnej czynności w ramach wewnątrzzakładowego postępowania odwoławczego.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Powód wywiódł apelację od powyższego orzeczenia, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) ***art. 65 § 1 k.c. - poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli powoda, w tym przede wszystkim poprzez nieprawidłowe uznanie, że powód dokonując na zawiadomieniu o wymierzeniu mu kary nagany adnotacji „Nie zgadzam się”, nie wyraził swojej woli co do tego, że sprzeciwia się nałożonej na niego karze nagany. Sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy uznał, że taki przejaw zachowania powoda - tzn. poprzez naniesione zdanie wyżej wymienione - nie może być uznany za wyraz sprzeciwu, oceny negatywnej, dezaprobaty, podczas gdy właściwe zastosowanie reguł zawartych w art. 65 § 1 k.c., jak również prosta wykładnia językowa tego wyrażenia („sprzeciw” to inaczej właśnie „niezgadzanie się, protest”, a sformułowanie „Nie zgadzam się.” zawiera partykułę „nie”, która zmienia treść zdania na przeciwną, wyrażając w przedmiotowej sprawie właśnie owe „niezgadzanie się” - por. Słownik Języka Polskiego, wyd. PWN, hasła: „sprzeciw” oraz „nie”), powinny doprowadzić Sąd pierwszej instancji do konkluzji, że adnotację tę należy uznać za jednoznaczny wyraz sprzeciwu (dezaprobaty);***

b) ***art. 112 § 1 k.p. - poprzez błędną jego wykładnię, która polegała na tym, że Sąd pierwszej instancji uznał, iż adnotacji powoda nie można uznać za sprzeciw w rozumieniu art. 112 k.p. i za taki sprzeciw uznać należy dopiero pismo zatytułowane „Sprzeciw od kary porządkowej nagany z dnia 31 października 2017 r.”, ze względu na formę tego pisma (tzn. jego tytuł, powołanie się na podstawę prawną, układ strony, zawartość pisma), podczas gdy art. 112 k.p. nie nakłada na pracownika absolutnie żadnych obowiązków co do formy sprzeciwu, tzn. sprzeciw może być złożony pisemnie, ustnie, może być zatytułowany dowolnie byleby z jego treści wynikało jednoznacznie, że pracownik wyraża własną dezaprobatę co do wymierzenia mu kary porządkowej;***

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) ***art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że zarówno adnotacja***

powoda z 31 października 2017 r. naniesiona na zawiadomieniu o wymierzeniu pracownikowi kary porządkowej, jak również zeznania powoda wskazywały, iż zdanie „Nie zgadzam się.” wyłącznie stanowi informację dla pozwanego o zapowiedzi wniesienia sprzeciwu („sygnał”, „zapowiedź”). Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony uznał, że powód nie mógł w taki sposób wnieść sprzeciwu już 31 października 2017 r., ponieważ w następnym tygodniu wysłał pismo z 7 listopada 2017 r. zatytułowane „Sprzeciw od kary porządkowej nagany z dnia 31 października 2017 r.”. Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony uznał, że sama forma naniesienia w dniu doręczenia zawiadomienia o karze nagany zdania „Nie zgadzam się.” nie może stanowić samodzielnego oświadczenia powoda o złożeniu sprzeciwu. Sąd pierwszej instancji nie uznał, że powód w terminie złożył sprzeciw nanosząc adnotację pierwszą: „Nie zgadzam się.” - jako samodzielne zdanie, z którego wynika, że powód sprzeciwił się nałożonej na niego karze nagany; oraz drugą: „Wniosek odwołanie” - jako drugie samodzielne zdanie, z którego wynika, że powód będzie dochodził swoich praw, nie wykluczając również drogi sądowej. Sąd pierwszej instancji, jak to również uzasadnił, powyższy element ocenił jako mało istotny - na marginesie, co miało skutki w rozpoznaniu sprawy. W niniejszej sprawie powyższe elementy mają istotne znaczenie dla całej sprawy;

b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie dowodów w postaci zeznań świadków z uwagi na rzekomy brak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co skutkowało całkowitym nierozpoznaniem istoty sprawy, w tym nie ustaleniem podstaw faktycznych i prawnych nałożonej kary nagany;

3. nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie znaczenia samodzielnego zdania „Nie zgadzam się.” naniesionego w terminie przez powoda na zawiadomieniu o wymierzeniu pracownikowi kary porządkowej, czego zaniechał Sąd pierwszej instancji pomimo, iż element ten miał istotne znaczenie w rozpoznaniu sprawy. Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony uznał, że adnotacja „Nie zgadzam się. Wniosek odwołanie” stanowi wyłącznie zapowiedź wniesienia sprzeciwu, Sąd pierwszej instancji zastosował błędną wykładnię art. 60 § 1 k.c. Naruszenie tego przepisu skutkowało całkowitym i nieuprawnionym pominięciem dowodów z zeznań świadków na okoliczność wykazania, iż brak było podstaw faktycznych i prawnych do nawożenia kary porządkowej.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił i zważył co następuje:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, wobec czego zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie i przywoływanie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku, II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 776). Na aprobatę zasługują także zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji wnioski w zakresie oceny prawnej. Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie występują żadne przesłanki zaskarżenia mogące wzruszyć wyrok Sądu Rejonowego, a w szczególności te, które ze względu na treść art. 378 k.p.c. Sąd odwoławczy ma na uwadze z urzędu.

Formułując zarzuty apelacyjne pełnomocnik powoda zmierzał w istocie do wykazania, że adnotacja poczyniona przez powoda na piśmie zawierającym zawiadomienie o nałożeniu kary nagany o treści „Nie zgadzam się. Wniosek odwołanie” była w istocie sprzeciwem, o którym mowa w art. 112 Kodeksu pracy, a w rezultacie, że powód zachował termin określony w § 1 przywołanego artykułu. Istotnie kwalifikacja prawna tego oświadczenia powoda nie była jednoznaczna,

jednakże Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowych wniosków, że oświadczenie to nie stanowiło sprzeciwu w rozumieniu art. 112 k.p., lecz swego rodzaju zapowiedź jego wniesienia.

Nietrafne były w tym zakresie zarzuty naruszenia art. 65 § 1 k.c. oraz art. 112 § 1 k.p. W świetle art. 65 § 1 k.c. dla prawidłowej wykładni oświadczeń woli, także jeżeli są one objęte dokumentem, znaczenie ma nie tylko wynik analizy językowej, lecz również kontekst sytuacyjny, w jakim składane są oświadczenia, w tym ustalenia prowadzące do wypracowania i ostatecznego sformułowania tekstu dokumentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38). Jest tak zwłaszcza wtedy, gdy analiza językowa oświadczenia, z uwzględnieniem całej jego treści, nie prowadziła do jednoznacznych rezultatów (wyrok Sądu Najwyższego z 16 listopada 2018 r., I CSK 668/17, Legalis).

Należy wprawdzie zgodzić się z apelującym co do tego, że sformułowanie „nie zgadzam się” w znaczeniu językowym stanowi wyraz dezaprobaty wobec decyzji pracodawcy, zaś art. 112 k.p. nie wymaga żadnej szczególnej formy dla wniesienia sprzeciwu od nałożonej kary. Należało jednak uwzględnić cały kontekst sytuacyjny związany z poczynieniem przez powoda spornej adnotacji. Jak już wspomniano została ona złożona na zawiadomieniu o nałożeniu kary nagany, które w swej treści zawierało pouczenie o możliwości złożenia sprzeciwu w terminie 7 dni od otrzymania zawiadomienia. W tym kontekście adnotacja powoda o treści „nie zgadzam się” stanowiła w istocie informację o zapoznaniu się z treścią zawiadomienia. Nie można pomijać, że po zdaniu „nie zgadzam się” powód dopisał „wniosę odwołanie” oraz opatrzył tę adnotację datą oraz podpisem. Istotne jest również to, że powód poczynił tę adnotację w miejscu przeznaczonym na potwierdzenie odbioru pisma przez pracownika. Z całego kontekstu sytuacyjnego wynika więc, że intencją powoda było poinformowanie pracodawcy o zapoznaniu się z treścią odwołania oraz zapowiedź wniesienia sprzeciwu. Taka intencja wynika również z przesłuchania powoda, do którego nie odniesiono się w sposób szczegółowy w apelacji. Podczas rozprawy 4 czerwca 2018 r. powód oświadczył, że sprzeciw został przez niego wysłany pocztą 7 listopada 2017 r., natomiast na zawiadomieniu o wymierzeniu kary porządkowej poinformował, iż wniesie sprzeciw (k. 56, zapis obrazu i dźwięku – k. 59). Przedstawiona w apelacji wykładnia oświadczenia woli jest więc sprzeczna także z rozumieniem tekstu zaprezentowanym przez samego powoda podczas przesłuchania.

Tym samym nieuzasadniony był również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Należy podkreślić, że dopuszczenie się obrazy przez sąd tego przepisu może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Warunkiem skuteczności zarzutu jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności należy wskazać kryteria oceny, które zostały przez sąd naruszone przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. W apelacji podniesiono zarzut wadliwej oceny przesłuchania powoda, jednakże nie wykazano na czym ta wadliwość miała polegać, w szczególności biorąc pod uwagę fakt, że Sąd Rejonowy ocenił dowód z przesłuchania powoda jako w pełni wiarygodny. W dalszej części zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stanowi w istocie powielenie argumentacji przedstawionej w ramach zarzutów naruszenia art. 65 § 1 k.c. i art. 112 § 1 k.p., która sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji i nie stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy siedmiodniowy termin do wniesienia sprzeciwu od wymierzonej kary porządkowej jest terminem materialnoprawnym, nie zaś procesowym. Nie może być przywrócony ani przez pracodawcę, ani przez sąd pracy. Wniesienie sprzeciwu po upływie siedmiodniowego terminu jest równoznaczne z uczynieniem przez pracownika użytku z uprawnień, które utracił (tak A. Świątkowski, Kodeks pracy. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2018). W rezultacie ustalenie przez sąd, że pracownik uchybił terminowi z art. 112 § 1 k.p. skutkuje oddaleniem powództwa bez konieczności badania prawidłowości oraz zasadności nałożonej kary porządkowej.

Za nieuzasadnione należało zatem uznać także zarzuty naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 162 k.p.c. oraz nierozpoznania istoty sprawy. Wobec prawidłowego ustalił, że powód wniósł sprzeciw z uchybieniem terminu z art. 112 § 1 k.p., Sąd Rejonowy nie był zobowiązany do prowadzenia postępowania dowodowego w celu weryfikacji prawidłowości oraz zasadności nałożenia na powoda kary nagany.

W takim stanie rzeczy, uznając, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów, Sąd Okręgowy oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) oraz zasadą rozstrzygnięcia o kosztach w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Powód okazał się stroną przegrywającą postępowanie apelacyjne w całości. W toku postępowania apelacyjnego pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 120,00 złotych, ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).